

Bez

Nr 9 2024/25 (239)

CZERWIEC

CENA: 3 ZŁ

Jesteśmy z Wami od 30 lat!

tytułu

MISTRZ PISMAKÓW 2009, 2016



III BIEG MIEJSKI
W CZARNYM
DUNAJCU
Z NASZYM
UDZIAŁEM

str. 5



WAKACJE!

WEWNĄTRZ NUMERU RELACJE
Z WYCIECZEK, M.IN. DO GDAŃSKA, SKĄD
POZDRAWIAJĄ UCZENNICE KLASY III

Tyle się wydarzyło!

Do Europejskiego Centrum Solidarności, które zawsze odwiedzamy w Gdańsku, powinni na lekcje historii chodzić co jakiś czas wszyscy politycy.

Za nami kolejny rok szkolny – 2024/2025. Tak naprawdę zakończy się on 31 sierpnia, po wakacjach. Przez te ostatnie miesiące, począwszy od września 2024 r. wydarzyło się tak wiele w naszej rzeczywistości szkolnej. Byliśmy świadkami ciekawych spotkań, bawiliśmy się na andrzejkach, karnawale. Brałiśmy udział w zawodach sportowych i innych konkursach. O wszystkim, bez wyjątku, pisaliśmy w poprzednich numerach. W sumie ukazało się ich 9, łącznie z obecnym. To też rok szczególny dla naszego szkolnego czasopisma, bo świętujemy 30-lecie ukazania się pierwszego numeru gazetki „Bez tytułu”. Ujrzał on światło dzienne w grudniu 1994 r. Miniony rok szkolny przyniósł też zmiany w świecie, w którym żyjemy. Zmarł papież Franciszek, nowym Ojcem Świętym został papież Leon XIV. W Stanach Zjednoczonych



do władzy powrócił Donald Trump, cały czas trwa wojna, którą Rosja wywołała wobec Ukrainy. Niespokojnie jest na Bliskim Wschodzie. Obyśmy mogli cieszyć się z pokoju w naszej ojczyźnie! Bo i w Niej nie brakuje podziałów. Doskonale pokazały to ostatnie wybory prezydenckie. Karol Nawrocki pokonał w nich Rafała Trzaskowskiego. Obwodowa Komisja Wyborcza jak zawsze mieściła się w naszej szkole. Po wycieczce do Gdańska z kl. III mam taką refleksję, że polska klasa polityczna – od prawej do lewej strony – powinna co jakiś czas wybierać się na lekcje historii do Europejskiego Centrum Solidarności. Tyle razem kiedyś dokonaliśmy! Na pewno nasza społeczność szkolna będzie tam wracać, bo Gdańsk jest miejscem związanym z Bohaterami z Westerplatte, którzy przecież patrolują naszej placówce. **Pan Jan Głabiński**

Śmiech nad urną

Czy Wy jako Polacy interesowaliście się wyborami w poważny sposób, czy też w ten „zabawny” ?

Niedawno (1 tura - 18 maja, 2 tura - 1 czerwca) odbyły się wybory prezydenckie. Z 13 kandydatów wygrał Karol Nawrocki. Zgodnie z Konstytucją RP obejmie on urząd Prezydenta



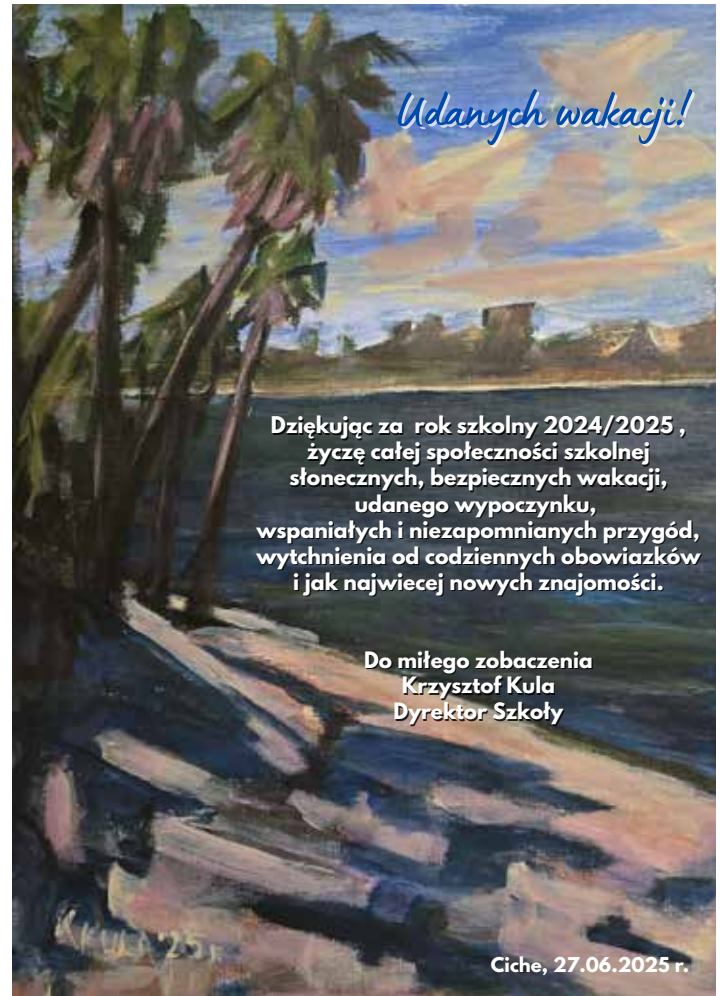
Młodzież, jak i ludzie, którzy interesowali się śmiesznością wypowiedzi niektórych kandydatów, zaczęli tworzyć w mediach różne memy i żarty.

Najpopularniejszymi są: „Jedźmy razem Prince

Pollo [...]”, 4 płcie rozpoznane przez Krzysztofa Stanowskiego, „ucieczka” Sławomira Mentzena na hulajnodze, czy też Pani Joanna Senyszyn jako władca galaktyk. Często można było też zobaczyć pod filmikami związanymi z drugą turą komentarze typu „Wolicie Prince Polo czy isć na wrotki?” - owe wypowiedzi nawiązywały do Rafała Trzaskowskiego i Karola Nawrockiego. Muszę przyznać, że sama nie interesuję się zbytnio polityką i wyborami, ale kiedy tylko widziałam coś związanego z nimi, wiedziałam, że na pewno się zaśmieję!

Alicja Malec

Redakcja gazetki "Bez tytułu" dziękuje autorce za wszystkie dotychczasowe publikacje i życzy powodzenia w nowej szkole!



Udanых wakacji!

Dziękując za rok szkolny 2024/2025, życzę całej społeczności szkolnej słonecznych, bezpiecznych wakacji, udanego wypoczynku, wspaniałych i niezapomnianych przygód, wytchnienia od codziennych obowiązków i jak najwięcej nowych znajomości.

**Do miłego zobaczenia
Krzysztof Kula
Dyrektor Szkoły**

Ciche, 27.06.2025 r.

Lista uczniów, którzy ukończyli rok szkolny 2024/2025 z wyróżnieniem oraz średnie poszczególnych klas

KLASA IV

Claudia Bzdyk – 5,70
Antonina Holec – 5,70
Kornelia Kołodziej – 5,40
Tomasz Kruczak – 4,90
Krzysztof Kudajewski – 4,80

Michał Łacek – 5,30
Krzysztof Niżnik – 5,00
Malwina Truchan – 5,40

Średnia klasy: 4.67

KLASA V

Julia Ciszek – 5,27
Paulina Głabińska – 5,45
Justyna Kula – 5,36

Średnia klasy: 3.89

KLASA VI

Franciszek Kwiatkowski – 5,00

Kamila Toczek – 4,82

Średnia klasy: 3.94

KLASA VII

Amelia Domagała – 6,00
Mikołaj Głabiński – 4,85
Grzegorz Kij – 4,92

Lena Knapczyk – 5,69
Magdalena Sęk – 5,15
Maja Takuški – 5,46

Średnia klasy: 4.17

KLASA VIII

Alicja Malec – 5,53
Marta Maryniarczyk – 5,00
Tomasz Potrzasał – 5,35

Hubert Wesołowski – 4,88

Nicola Wiewowska – 5,53

Średnia klasy: 4.58*

*Podana średnia obejmuje oceny, które uczniowie uzyskali z przedmiotów, których nauczanie zakończyło się w poprzednich klasach, a są umieszczone na świadectwie ukończenia szkoły.

JEDNYM ZDANIEM

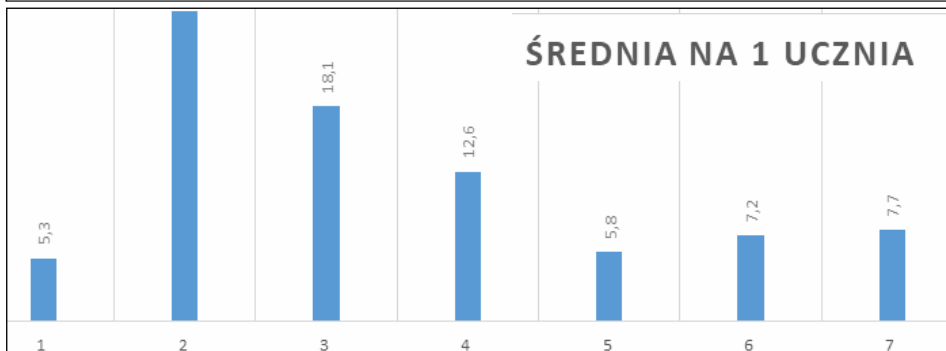
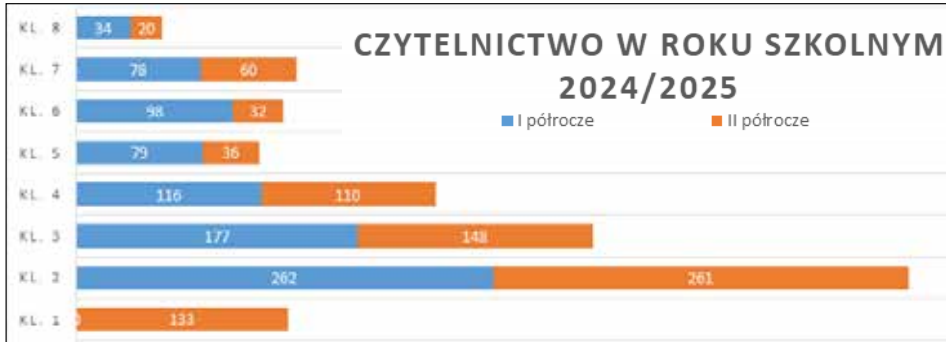
- 24.06. Akademia klasy VIII z okazji ukończenia szkoły.
- 26.06. Egzamin na kartę rowerową - część praktyczna przeprowadzana przez Panią Janinę Hawryłę-Naglę z uczniami z kl. IV.
- 27.06. Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2024/2025.
- 30.06.- 31.08. Wakacje.



SP Nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem

Polubienia: 1 tys. • 1,1 tys. obserwujący





1644 przeczytanych książek

Średnio jeden uczeń w naszej szkole wypożyczył 11 pozycji.

W roku szkolnym 2024/2025 przeczytaliśmy 1644 książki, co daje średnią na jednego ucznia 11,2. Wygląda na to, że czytelnictwo w naszej szkole od kilku lat utrzymuje się na stałym poziomie - nie spada, ale też i nie rośnie. Większość z Was wypożycza tylko lektury, ale jest też spora grupa uczniów, którzy czytają znacznie ponad przeciętną. Wiem jednak, że korzystacie też z biblioteki publicznej w Ratułowie, co mnie bardzo cieszy i do czego podczas wakacji serdecznie zachęcam.

Na wykresach widać wyraźnie, że w obu kategoriach, czyli największa ilość przeczytanych książek i najwyższa średnia na jednego ucznia, zdecydowanie prowadzi klasa 2. Brawo kochani drugoklasiści! Czytanie zawsze się opłaca - to mile spędzony czas i inwestycja w siebie - w wiedzę ogólną i rozwój intelektualny, ale także rozwój na poziomie emocjonalnym. A teraz już nasi najlepsi, najwierniejsi fani książki roku szkolnego 2024/2025. Indywidualnie, podobnie jak grupowo, przoduje klasa 2.

Na pierwszym miejscu jest Daria Domagała, która przeczytała 96 książek. To nasz tegoroczny rekord szkoły. Kolejne miejsca to: Emilia Szczypta - 64 książki i Izabela Sęk - 49 książek, Angelina Janocha - 35 książek, Klaudia Strzep - 32 książki, Emilia Fiedor - 28 książek. Z klasy 3 najlepsi czytelnicy to: Lilianna Szczypta i Jan Wiśniewski - po 45 książek, Oliwia Paniak - 34 książki, Lena Miętus - 32 książki, Wojciech Figiel - 24 książki oraz Barbara Kula - 23 książki. Z klasy 4 naszą bibliotekę odwiedza często i wypożycza wydawnictwa popularno - naukowe Krzysztof Kudajewski z imponującym wynikiem 45 książek, Antosia Holec - 28, Tomasz Kruczak - 24, Claudia Bzdyk i Michał Łacek po 18 książek. Reprezentacja klasy 6 to Aleksandra Zajac - 30 książek i Gabriela Graca - 27 książek. Serdecznie Wam gratuluję - czytanie książek to pasjonujące hobby. Polecam naszą bibliotekę po wakacjach, a tymczasem otwarta jest zawsze biblioteka publiczna „na Borku”. Do zobaczenia z książką.

Pani Maria Tyłka



W maju i pierwszym tygodniu czerwca przeczytaliście 213 książek. Najlepsi czytelnicy to: Lena Trzepak z klasy pierwszej, która przeczytała 6 książek. Z klasy 2 mamy cztery osoby, które mają najwięcej książek wypożyczonych: Daria Domagała i Izabela Sęk po 13 książek, Kamil Ciężczak - 10 książek i Lena Wiejowska - 7 książek. W klasie trzeciej najlepsi czytelnicy to: Jan Wiśniewski - 11 książek i Oliwia Paniak - 7 książek. Świetny wynik odnotowała w tym miesiącu klasa 4, a szczególnie: Krzysztof Kudajewski - 8 książek oraz Kornelia Kołodziej i Claudia Bzdyk po 7 książek, 5 książek przeczytał też Jan Ratułowski.

Uczniowie SP Ciche 1 ze stypendium burmistrza Marcina Ratułowskiego. Ich oficjalne rozdanie nastąpi na uroczystym Gminnym Zakończeniu Roku Szkolnego 2024/2025, które zaplanowano w środę 25 w Szkole Podstawowej im. Legionów Polskich w Czarnym Dunajcu.

LISTA STYPENDYSTÓW

Klasa IV

Claudia Bzdyk - 5,70
Antonina Holec - 5,70
Kornelia Kołodziej - 5,40
Malwina Truchan 5,40

Klasa V

Paulina Głąbińska - 5,45
Justyna Kula - 5,36

Klasa VII

Amelia Domagała - 6,00
Lena Knapczyk - 5,69
Maja Takuški - 5,46*



Klasa VIII

Alicja Malec - 5,53
Nikola Wiejowska - 5,53
Tomasz Potrząsaj - 5,35

*otrzymuje także nagrodę książkową i dyplom za konkursy przedmiotowe



ZDJĘCIA JAN GŁĄBIŃSKI

Na sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu w piątek 13 czerwca odbyła się Gala Sportu. Zawodnikom z różnych dyscyplin dobrych wyników gratulował, m.in. burmistrz Marcin Ratułowski. Niezmiernie miło nam poinformować, że wśród stypendystów znaleźli się nasi uczniowie oraz absolwenci. Stypendium sportowe otrzymał **Mateusz Urbaś** (kl. VI) - zawodnik Klubu Sportowego Chochołów. Jego dyscypliny to skoki narciarskie i kombinacja norweska. Na ogólnopolskich zawodach Orlen Cup zdobywał czołowe miejsca oraz **Krzysztof Kudajewski** (kl. IV) - brązowy medalista na Mistrzostwach Polski Turnieju Jiu-Jitsu. Wyróżniono także naszą absolwentkę **Amelię Liszkę**.





ZDJĘCIE PAN DYREKTOR KRZYSZTOF KULA



👉 Klasa V w ramach podsumowania lekcji biologii z panem dyrektorem Krzysztofem Kulą o roślinach okrytonasiennych przygotowała zdrową sałatkę.



FOT. JAN GLĄBINSKI

👉 Z okazji Dnia Dziecka Rada Rodziców ufundowała wszystkim uczniom słodki prezent - baton prince polo. Bardzo dziękujemy!

FOT. JAN GLĄBINSKI



👉 Patrycja szachów uczniów z klasy III. Tak spędzali niemal wszystkie przerwy.



👉 Klasa IV 23 czerwca w ogrodzie przy domu rodzinnym Marcina Zająca spędziła bardzo miło czas na wspólnej zabawie i ognisku. Bardzo dziękujemy za tak wielką gościnność rodziców. Na ognisku była tam też klasa VI, do której chodzi siostra Marcina - Aleksandra.

FOT. PANI SYLWIA ZAJĄC



👉 Nasze niezawodne Panie z obsługi przygotowały kwietny napis – skrót pełnej oficjalnej nazwy naszej szkoły.



ZDJĘCIE PAN DYREKTOR KRZYSZTOF KULA



ZDJĘCIA PAN WOJCIECH KOSAKOWSKI

👉 Boże Ciało pod Turbaczem.





FOT. JAN GŁABIŃSKI

W pierwszą sobotę czerwca 2025 r. odbyła się tegoroczna Piesza Pielgrzymka Sursum Corda („W górę serca”) z Zakopanego do Ludźmierza, zorganizowana na pamiątkę przejazdu tą trasą Jana Pawła II w czerwcu w 1997 r. Wśród kilku tysięcy pątników były mieszkanki Ratułowa, babcie naszych uczniów i absolwentów.



FOT. JAN GŁABIŃSKI

Pierwszym punktem XIII Zjazdu Motocyklowego w podhalańskim Miętustwie w niedzielę 8 czerwca była parada, która zaczęła się przy sanktuarium na Bachledówce. W wydarzeniu uczestniczyły setki motocyklistów z południa Polski i nie tylko. Była też specjalna Msza św. i atrakcje w ogrodach plebańskich. A nasi uczniowie dojechali na... rowerach.



FOT. JAN GŁABIŃSKI

Tegoroczna Procesja Bożego Ciała przechodzi 19 czerwca przez rondo między Cichem a Ratułowem.



FOT. ARCHIWUM ZESPÓŁU

Zespół „Mali Miętusianie”, do którego należą nasi uczniowie wystąpił w jednej z parafii w Sosnowcu.

III Bieg Miejski z naszym udziałem

Reprezentacja SP Ciche 1 na starcie ważnych zawodów w Czarnym Dunajcu. Poszło jej całkiem dobrze.



ZDJEĆCIA PAN JAN GŁABIŃSKI

Karolina Głabińska na finiszu. W zawodach brał udział także jej brat Filip. Kibicował im sam burmistrz Marcin Ratułowski.

Grzegorz Liczko, Karolina Głabińska i Filip Głabiński - to nasi uczniowie i jednocześnie zawodnicy, którzy wzięli udział w III Biegu Miejskim w ramach Dni Miasta Czarny Dunajec. Wydarzenie miało miejsce w sobotę 21 czerwca. Na starcie stanęło ponad 300 zawodników. Wśród kibiców była Nicola Wiejowska z bliskimi oraz dziadkowie Grzegorza Liczko. Filip zajął 15 miejsce na 30 zawodników, 300 metrów przebiegł w czasie 1,10,93 sek. Karolina pobiegła na dystansie 600 metrów i na 33 zawodników była 16. Jej czas to: 2,48,82 sek.



Zaś Grzegorz zdobył 5 miejsce. Wszystkim gratulujemy. W III Biegu Miejskim nie brał udziału nasz polonista Pan Jan Głabiński, bo oszczędzał siły na bieg, który miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę z 21 na 22.06 w Lublin Airport. Do pokonania miał 5 km po pasie startowym tego portu lotniczego. - Poprawiłem swoją „życiówkę” z biegu z maja tego roku w Gdańsk Airport o ponad minutę - cieszy się nasz polonista i zachęca wszystkich do biegania w wakacje!



Grzegorzowi kibicowali najbliżsi! Brawa!



Wśród kibiców Nicola Wiejowska z rodziną.



To już czwarty bieg naszego polonisty, który w Lublin Airport pobił swój rekord życiowy na 5 km. Pas startowy i płytę lotniska przebiegł w nieco ponad 25 minut. Zajął 245 miejsce na 740 zawodników.

W chmurach i na plaży

Lot samolotem na trasie Kraków-Gdańsk i Gdańsk-Kraków, spacer po plaży, wizyta na moło w Brzeźnie i Sopocie, mini-koncert w Operze Leśnej w Sopocie, zwiedzanie Westerplatte i zabytków w centrum Gdańska, podróż tramwajem, pociągiem – Szybką Koleją Miejską i autobusem miejskim, nocleg w Zespole Szkół Morskich w Gdańsku – tak w skrócie przedstawiają najważniejsze punkty wycieczki do Trójmiasta, w której uczestniczyli uczniowie kl. III naszej szkoły. Miała ona miejsce od 9 do 11 czerwca.

Dotarliśmy na moło w Sopocie.

Wponiedziałek 9 czerwca z lotniska w Balicach wystartowaliśmy do Gdańska punktualnie o godzinie 7.00 rano. Lot samolotem trwał 45 minut. Gdy wylądowaliśmy, pojechaliliśmy autobusem miejskim tam gdzie mieliśmy spać, czyli do Zespołu Szkół Morskich w Gdańsku. Odłożyliśmy bagaż i powędrowaliśmy plażą na moło w Brzeźnie. Następnie kierowaliśmy się do Baru „Przystań”. Po pysznym jedzeniu, poszliśmy na moło w Sopocie. Weszliśmy też na tamtejszą latarnię, która ma 39 metrów wysokości. Tak miło spędziliśmy pierwszy dzień naszej wycieczki. Drugiego dnia, gdy się obudziliśmy, zjedliśmy śniadanie, a pierwszym punktem z w i e - d z a - n i a

było w e - sterplatte. Dowiedzieliśmy się tam dużo ciekawych informacji. Następ-

nie pojechaliliśmy na ładną plażę w Stogach, gdzie dużo się bawiliśmy. Stamtąd udaliśmy się do Europejskiego Centrum Solidarności w centrum Gdańska. Zwiedzaliśmy to miejsce z audio przewodnikiem na uszach. Mieliśmy jeszcze siłę na spacer po starówce, gdzie zobaczyliśmy słynny dźwig - Żuraw Gdański, weszliśmy także na wieżę kościoła Mariackiego, skąd rozpościera się piękny widok na miasto. Zmęczeni, ale pełni wrażeń wróciliśmy do szkoły. Trzeciego dnia rano czekało na nas śniadanie (przygotowane przez Panią Annę Ratułowską i Panią Ksenię Lach), potem był czas na pakowanie. Z bagażami pojechaliliśmy do Muzeum Bursztynu w centrum Gdańska. Zdążyliśmy jeszcze potem na rejs statkiem na Westerplatte. Musieliśmy już jechać na lotnisko, skąd mieliśmy samolot

kupiliśmy obwarzanki na drogę powrotną do naszej szkoły w Cichem. I tak miło zakończyliśmy wycieczkę.

Karolina Głabińska, jg



Ostatni dzień naszej wycieczki. Zmierzamy do Muzeum Bursztynu i podziwiamy niezwykle piękne zakątki Gdańska.



Kadra pedagogiczna na moło w Brzeźnie.



Składamy serdeczne podziękowania Panu Dyrektorowi Ryszardowi Dombrowskiemu za możliwość noclegu i skorzystania z infrastruktury Zespołu Szkół Morskich w Gdańsku podczas naszego pobytu w Trójmieście.



📷 W Europejskim Centrum Solidarności dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji.



📍 Spacer brzegiem Bałtyku w dzień i podczas zachodu Słońca oraz niekończące się zabawy na piasku.



📍 Schodzimy z latarni w Sopocie.



📍 Dotarliśmy na wieżę kościoła Mariackiego.



📍 Przemieszczamy się od jednego do drugiego punktu na mapie naszych wycieczkowych atrakcji. Korzystaliśmy ze komunikacji miejskiej. Na wycieczce była z nami Pani Ksenia Lach, dziękujemy za poświęcony czas i zaangażowanie.



📍 W ostatnim dniu wycieczki płynęliśmy statkiem Żeglugi Gdańskiej z centrum Gdańska na Westerplatte i z powrotem. Podczas rejsu dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o porcie, o działaniach w czasie II wojny światowej.

⇒ ZESKANUJ KOD. ZOBACZ WIECEJ ZDJĘĆ!



⇒ DOKOŃCZENIE STR. 8



Podziwiamy widoki z Latarni Morskiej w Sopocie.



Spacer ulicą Mariacką w Gdańsku, gdzie byliśmy także przed Neptunem, władcą mórz. Oglądaliśmy też słynny Żuraw Gdański.



Pan dyrektor Krzysztof Kula w Muzeum Bursztynu ogląda schemat kwasu bursztynowego. W muzeum jest też gitara wykonana z tego cennego kruszcu, można na niej grać. Cała ekspozycja jest bardzo ciekawa.



Podróż samolotem z Krakowa do Gdańska i z Gdańska do Krakowa obfitowała w wiele emocji. Niektórzy lecieli pierwszy raz, a inni korzystali z chwili czasu i oddawali się partyjce szachowej. Podróż samolotem typu boeing 737-800 linii Ryanair zajęła nam zaledwie 1h. Zwiedzaliśmy także Operę Leśną.



ZDJE CIA PANI KSENIA LACI, PANI ANNA RATULOWSKA, PAN DYREKTOR KRZYSZTOF KULA, PAN JAN GLABINSKI





Dokoła błękit jeziora

Pobyt w Węgorzewie był niezwykle udany – nie tylko dzięki pięknym miejscom, ale również dzięki wspaniałym ludziom, których poznałam na tej wycieczce. Mam wiele wspomnień, które dobrze zapamiętam.



Dn. 8 czerwca o godzinie 22:00 na parkingu obok SP Czarny Dunajec była zbiórka na wyjazd do Węgorzewa dla uczniów z Miasta i Gminy Czarny Dunajec za wysokie osiągnięcia w nauce. Na tą wycieczkę zakwalifikowałam się ja – autorka tego tekstu - Marta Maryniarczyk z kl.8 oraz Aleksandra Łacek z kl.7. Podróż autobusem odbyła się szybko i sprawnie. Już o godzinie 8 rano byliśmy na miejscu w Szkole Podstawowej w Węgielsztynie, gdzie przywitani nas Pani Dyrektor oraz nauczyciele. Tam zostaliśmy zakwaterowani, zjedliśmy, przywitał nas Burmistrz Miasta Węgorzewo Pan Krzysztof Kołaszewski wraz z Panią Wiceburmistrz Lidią Czerniewicz. Potem udaliśmy się nad jezioro, by spędzić wolny czas. Noc szybko upłynęła, a rano mieliśmy pobudkę, aby odwiedzić I Mazurską Brygadę Artylerii, gdzie odbyły się zajęcia prowadzone przez żołnierzy. Po południu pojechaliśmy na strzelnicę Kormoran. W trzecim dniu pobytu w Węgorzewie zwie-



dziliśmy „Wilczy Szaniec” w Gierłożu, czyli kwaterę Adolfa Hitlera. Została ona wybudowana, aby Hitler mógł z niej dowodzić wojskami podbijającymi Z S R R w latach 1941 - 1944. 20 lipca 1944 r. Claus von Stauffenberg i Werner von Haeften dokonali tu nieudanego zamachu na życie Hitlera. Miejsce pobytu Hitlera stanowiło tajemnicę. Kolejnym punktem był obiad i zwiedzanie Muzeum Kultury Ludowej oraz Parku Etnograficznego w Węgorzewie. Muzeum i park znajdują się w malowniczym miejscu nad rzeką Węgorapą. Po południu spędziliśmy czas na plaży nad jeziorem Mamry. To drugie co do wielkości (po Śniardwach) w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Czwarty dzień pobytu na Mazurach spędziliśmy

📍 Jak widać dziewczyny nie tylko zwiedzały, ale mega odpoczywały.
📍 W wyjeździe brała udział Pani Iwona Wontorezyk, dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego w Czarnym Dunajcu.

w Giżycku, podczas którego odbyła się gra terenowa na twierdzy Boyen. To obiekt obronno-blokujący o kształcie sześcioramiennej gwiazdy. Ks. Tomasz Sikorski z Węgielsztyna odprawił Mszę św. w naszej intencji. Składamy duchowemu wielkie Bóg zapłać za wspaniałą atmosferę i wspólnie spędzony czas przy śpiewaniu, graniu na gitarze i akordeonie. Pani Dyrektor wraz z nauczycielami zorganizowali nam ognisko pożegnalne, gdzie spędziliśmy czas z uczniami ze Szkoły Podstawowej w Węgielsztynie. Ostatni dzień to czas pakowania i udział w grze terenowej po Węgorzewie. Po zabawie nastąpił czas pożegnania z władzami miasta. Po obiedzie wyruszyliśmy w drogę powrotną do domu. Przez całą drogę umialiśmy sobie czas i w tyle autobusu śpiewaliśmy piosenki oraz puszczałyśmy muzykę. O godz. 23:30 dotarliśmy do Czarnego Dunajca. Pobyt w Węgorzewie był niezwykle udany - nie tylko dzięki pięknym miejscom, ale również dzięki wspaniałym ludziom, których poznałam na tej wycieczce. Mam wiele wspomnień, które dobrze zapamiętam. Kiedy przyjechalśmy pod szkołę, najtrudniej było się rozstać i pojechać do domu. Wyjazd mógł się odbyć dzięki współpracy partnerskiej między samorządami: Miastem-Gminą Czarny Dunajec a Węgorzewem.

Marta Maryniarczyk

Redakcja gazetki "Bez tytułu" dziękuje autorce za wszystkie dotychczasowe publikacje i życzy powodzenia w nowej szkole!



ZDJEŃCA ARCHIWUM UCZESTNICZEK WYJAZDU



📍 Podczas zwiedzania Mazur mieliśmy okazję do poznania wielu ważnych ciekawostek z historii Polski.

Schroniliśmy się w... smoczey jamie



ZDJEŃCA ARCHIWUM SZKOLNE

Rejs statkiem po Wiśle, spacer na Wzgórze Wawelskie, spotkanie ze... smokiem i „zwiedzanie” jego domu, warsztaty z pisania prawdziwym ptasim piórem u ojców benedyktynów – to wybrane punkty wycieczki do Krakowa i Tyńca, która miała miejsce 3 czerwca.

📍 Czas na pamiątkowe zdjęcie na krakowskim Rynku.



📍 Schodzimy do smoczey jamy.



📍 Przed Oknem Papieskim.



📍 Z widokiem na Wzgórze Wawelskie.



📍 Rejs po Wiśle upływał w miłej atmosferze.

Wzięli w niej udział uczniowie z klasy IV i V wraz ze swoimi wychowawcami – panią Marią Tylką i panem Janem Głębińskim. Dziękujemy też mamom za ich obecność i poświęcony czas. Pierwszym punktem wyjazdu były warsztaty pisania prawdziwym piórem u ojców benedyktynów w Tyńcu. Podzieliliśmy się na dwie grupy. Pierwsza grupa, czyli klasa 5 rozpoczęła zajęcia, a klasa 4 w tym czasie zwiedzała. Pani prowadząca warsztaty wytłumaczyła nam, z czego dawniej robiono atrament. Na kartkach mogliśmy napisać co chcemy, np. swoje imię albo łacińskie sformułowanie. Gdy zamieniliśmy się grupami z klasą 4, pani przewodnik oprowadziła nas po opactwie. Mieliliśmy też kilka minut na zjedzenie drugiego śniadania i kupienie pamiątek. Z Tyńca przyjechaliśmy do centrum Krakowa. Zwiedzaliśmy Wzgórze Wawelskie, m.in. piękny dziedzińiec z dawnymi arkadami. Arkady te stanowią część architektonicznej struktury Wawelu i pełnią różne funkcje, od dekoracyjnych po praktyczne. Potem zaczął padać deszcz i schroniliśmy się w smoczey jamie. O godz. 13 mieliśmy godzinny rejs po Wiśle. Po dopłynięciu zjedliśmy obiad. Następnie udaliśmy się na krakowski Rynek. Przed Sukiennicami zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie, w tym czasie udało nam się posłuchać hejnału, który jest grany na rozpoczęcie każdej godziny. Kolejnym punktem zwiedzania było Okno

Papieskie, w którym w czasie pielgrzymek do Polski pojawiał się papież Jan Paweł II. Tuż obok mieści się kościół ojców franciszkanów, w którym podziwialiśmy piękne witraże. Wyjazd z Krakowa zajął nam sporo czasu, ponieważ były korki. Ostatnim punktem wycieczki był McDonalds.

Paulina Głębińska



📍 Przeplwamy przez Wisłę pod Mostem Dębnickim, a nasi uczniowie próbują dotknąć prądu z spodu.



📍 Opactwo Benedyktynów w Tyńcu.

📍 Damian Swatkowski znalazł ciekawe "okienko" w Tyńcu.



📍 Kościół oo. franciszkanów w Krakowie z pięknymi witrażami.

⇒ **ZESKANUJ KOD.**
ZOBACZ WIĘCEJ ZDJEĆ!



📍📍📍📍 Specjalne zajęcia w skryptorium w Opactwie Benedyktynów w Tyńcu, w czasie których mogliśmy nauczyć się pisać prawdziwym gęsim piórem. Mogliśmy zapisać swoje imiona albo wybrane sentencje łacińskie.



📍 Najpierw rejs, a potem obiad.

📍 Przed Smokiem Wawelskim.





❗ I kto tu jest bardziej uparty?



❗ Czy urośniemy tak duże jak ten grzyb?



❗ Wrocławskie Afrykarium jest pełne wyjątkowych okazów różnego rodzaju ryb i innych stworzeń.

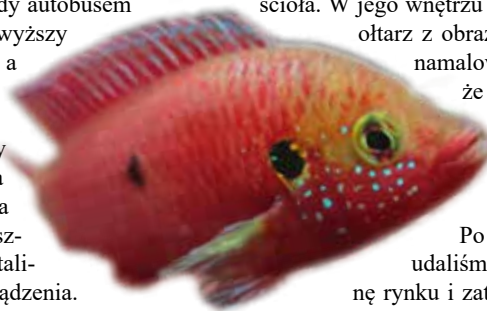


❗ Ola Łacek zakuta w średniowieczne dyby. Kto jej przyjdzie z pomocą?

W stolicy województwa dolnośląskiego

W czwartek 29 maja wybraliśmy się na wycieczkę do Wrocławia. O godz. 6:15 mieliśmy zbiórkę, gdzie czekał już na nas autobus wraz z panem kierowcą i naszą przewodniczką, panią Tamarą. Na wycieczkę pojechały następujące klasy: VI, VII i VIII. Opiekę nad uczniami sprawowały: pani Małgorzata Gacek, pani Zofia Leja, pani Joanna Łacek i pani Maria Tylka. Po sześciu godzinach jazdy autobusem mogliśmy podziwiać najwyższy budynek we Wrocławiu, a mianowicie Sky Tower. Z autobusu wysiedliśmy na Ostrowie Tumskim, który w tłumaczeniu z języka staropolskiego oznacza „Wyspę Katedralną”. Jeszcze w czasie podróży dostaliśmy słuchawki i małe urządzenia. Dzięki nim słyszeliśmy, co mówiła nasza pani przewodnik, która na placu kościelnym opowiedziała nam legendę, według której nazwa kościoła św. Krzyża wzięła się od korzenia znalezionego przez robotników podczas budowy fundamentów. Drzewo miało kształt krzyża, więc zabrali je do księdza. Wraz z kapłanem uznali, że to znak od Boga i dlatego nadali ko-

ściołowi nazwę Świętego Krzyża. Obok świątyni znajduje się pomnik św. Jana Nepomucena. Według tradycji Jan został zabity, ponieważ nie chciał wyjawić tajemnicy spowiedzi królowej Zofii jej mężowi, królowi Wacławowi. Władca podejrzewał żonę o zdradę i przesłuchiwał kapłana, ale bezskutecznie. W końcu kazał go torturować, związać i wrzucić do rzeki Wełtawy. Po wysłuchaniu tej legendy weszliśmy do kościoła. W jego wnętrzu można było zobaczyć ołtarz z obrazem Maryi. Został on namalowany w taki sposób, że osoba oglądająca odnosiła wrażenie, iż oczy Matki Bożej podążają za nią podczas przechodzenia. Po wyjściu z kościoła udaliśmy się spacerem w stronę rynku i zatrzymaliśmy się przed figurą tak zwanego „Świętego bez nogi”. Pani przewodnik opowiedziała nam kolejną legendę. Głosi ona, że Maciej - niepełnosprawny, pozbawiony jednej kończyny i jednocześnie autor rzeźby - zasnął dzień przed oddaniem jej kapłanowi Erazmowi. We śnie ukazał mu się św. Wincenty, którego uświadomił, że dotknął jego nóg, a wtedy Maciej uświadomił sobie, że ma obie





📍 Zwiędzamy niezwykle piękne miasto.



📍 Byliśmy pod dobrą opieką.



• Bez tytułu nr 9/2024-2025 •

kończyny. Następnie trafiliśmy na wrocławski Rynek, gdzie mogliśmy zobaczyć Ratusz. Pożegnaliśmy się tam z panią Tatianą (naszą drugą przewodniczką) i mieliśmy chwilę na zakup pamiątek i odpoczynek.

Kolejnym punktem naszej wycieczki była Panorama Racławicka – wielki obraz autorstwa Jana Styki i Wojciecha Kossaka. Dzieło ma 15 metrów wysokości i 114 metrów długości. Po tym ciężkim i wyczerpującym dniu udaliśmy się autobusem do naszego hotelu „Strzelec”, w którym zjedliśmy pyszną obiadokolację i zbiera-

liśmy się na kolejne atrakcje. Dzień drugi rozpoczęliśmy od pysznego śniadania w naszym hotelu. Później wymeldowaliśmy się i ruszyliśmy w drogę. Po około 20 min. dotarliśmy do słynnego wrocławskiego zoo. Jego wielkość jest zadziwiająca. Pogoda nie dopisywała. Z nadzieją na słońce, najpierw udaliśmy się do afrykarium, które jest zadaszone. W środku znajdowało się wiele pawilonów, w których można było zobaczyć zwierzęta z poszczególnych rejonów Afryki. Po wyjściu na zewnątrz okazało się, że nadal pada. Nie przeszkadzało nam to jednak. Wyszliśmy z zoo około godziny 12:30 i udaliśmy się pod Halę Stulecia, która znajdowała się



📍 Przemknąć niezmqkniętym to jest sztuka!

na przeciwko. Obiekt ten powstał z okazji setnej rocznicy wydania we Wrocławiu przez Fryderyka Wilhelma III odezwy „Do mojego ludu” (An Mein Volk) z 17 marca 1813 roku, wzywającej do powszechnego oporu przeciwko Napoleonowi Bonaparte. Przed halą stoi iglica, na której dawniej znajdowała się gwiazda. Dziś już jej nie ma, a obiekt liczy 96 m. Kolejnym punktem wycieczki było obejrzenie pokazu fontann, znajdujących się za Halą Stulecia. Około 13:30 wsiedliśmy do autobusu i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Po drodze mijaliśmy lotnisko w Balicach, a obowiązkowym punktem była wizyta w McDonald's. Do Cichego dotarliśmy około 20, zmęczeni, ale zadowoleni. To była naprawdę ciekawa wycieczka, której na długo nie zapomnimy.

**Lena Knapczyk,
Amelia Domagała**



📍 Wrocławskie krasnale stały się współczesną atrakcją miasta, można je spotkać w wielu zakątkach stolicy Dolnego Śląska.
📍 Wrocławski Rynek jeden z najpiękniejszych w Europie.

⇒ ZESKANUJ KOD.
ZOBACZ WIĘCEJ ZDJĘĆ!





Odmladzający tunel

Grecka Wyspa Rodos to niezwykle miejsce.

Moje wakacje zaczęły się nieco wcześniej, bo 19 maja, wtedy to z moją rodziną pojechaliśmy na lotnisko do Katowic-Pyrzowic. Samolotem lecieliśmy około 2 godzin na wyspę Rodos do miasta Afandu, które znajduje się w Grecji. Po wylądowaniu zakwaterowaliśmy się w pokoju, następnie poszli-

ZDJEŃCA ARCHIWUM RODZINNE KAMILI KULI



śmy na plażę, gdzie od razu kąpaliśmy się w morzu. Jednak zamiast plaży piaszczystej była kamienna, ale i tak widoki były niesamowite. W trzecim dniu pojechaliśmy zwiedzać miasto Lindos, gdzie znajdowały się zabytki świątyni Ateny i małe miasteczko. To miejsce charakteryzowały małe niebiesko-białe domki oraz osiołki, które wywoziły ludzi na górę Lindos. Następnie pojechaliśmy w głąb miasta Rodos, gdzie znajdowały się świątynie oraz stadion, w którym w starożytności odbywały się Igrzyska Olimpijskie. Czwar- tego dnia pojechaliśmy nad Morze



☉ Plaże kamieniste i piękne krajobrazy - to czekało na miejscu.

Egejskie. Autobusem wyjechaliśmy na górę, gdzie znajdowały się świątynie oraz dawne szpitale. W tym miejscu były także drzewka oliwne oraz pawie. Następnie pojechaliśmy do ruin dawnego miasta z IV wieku p.n.e., żyło tam około 2000 osób. Według obliczeń archeologów zachowały się ruiny starych świątyń, domów

oraz dawny zbiornik na wodę pitną. Po wizycie w miasteczku skosztowaliśmy pysznej oliwy z oliwek, miodów oraz tradycyjnego dania greckiego Mussaka. W piątym dniu pobytu zwiedzaliśmy Dolinę Siedmiu Źródeł, gdzie znajduje się podziemny tunel o długości 180 m. Jak głosi legenda, każdy kto przejdzie przez ten tunel, wychodząc z niego będzie o 10 lat młodszy. Następny dzień spędziliśmy na opalaniu się na plaży i kąpeli w basenach. W poniedziałek 26 maja nadszedł czas pożegnania się z miastem Afandu oraz z całą wyspą Rodos.

Kamila Kula

☉ Jak głosi legenda, każdy kto przejdzie przez ten tunel, wychodząc z niego będzie o 10 lat młodszy.

Przyjaciele, plaża, sklepy



ZDJEŃCA ARCHIWUM SP CZERWIENNE NR 1

☉ Reprezentacja naszej szkoły, która pojechała nad morze na wyjazd organizowany przez SP Czerwiennie nr 1.

Kolonia była super - dużo się działo, chociaż pogoda nie za bardzo dopisywała.

Razem z moją najlepszą przyjaciółką Malwiną i kilkoma innymi uczniami z naszej szkoły w niedzielę 8 czerwca pojechaliśmy na 5-dniową kolonię ze Szkołą Podstawową nr 1 w Czerwiennem. Podróż trwała dziewięć godzin, więc kiedy dojechaliśmy, byliśmy zmęczeni. Do Międzywrodzia dotarliśmy o szóstej rano, rozpakowaliśmy się i trochę odpoczęliśmy. Było pochmurno, ale mimo to wszyscy poszliśmy na plażę. Uczestniczyliśmy w

grze terenowej z zadaniami, np. usztywnianie ręki. Zwiedziliśmy Centrum Kultury Słowian i Wikingów, Turkusowe Jezioro, Park Woliński i Oceanarium. Spędziliśmy czas na plaży i kupowaliśmy pamiątki. W wolnych chwilach można było wyjść na boisko albo do sklepu. W sobotę wieczorem, około godz. 18:30, wyjechaliśmy z powrotem. Mam nadzieję, że w przyszłym roku szkoła z Czerwiennego znowu zorganizuje podobną kolonię.

Antonina Holek



☉ Kiedy mama jest nauczycielką, to wyjazd szkolny przeradza się trochę w wyjazd rodzinny i dobrze!

☉☉ Atrakcji "na wysokościach" nam nie brakowało.





O matmo!

Zadaniem młodzieży było przewieźć kozę, kapustę i wilka tak, aby każdy przetrwał.

Dnia 03.06.2025r. w Szkole Podstawowej im. Powstańców Choczołowskich w Choczołowie odbyła się wystawa interaktywna, organizowana przez Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Projekt nosił nazwę „O matmo!” i miał na celu pokazanie uczniom różnych zagadek i iluzji, łącząc je z zabawą. Zadaniem młodzieży było przewieźć kozę, kapustę



☝Czekały na nas techniczne ciekawostki.

i wilka tak, aby każdy przetrwał, ułożyć sześciany ze specjalnych klocków, podążać za śladem wykresu funkcji, chodząc po specjalnym chodniku, czy przejechać magnetycznym klockiem po wstędze Möbiusa. Atrakcji nie brakowało. Ten wyjazd był bardzo ciekawy i pomógł nam dowiedzieć się czegoś więcej o matematyce i pogłębić wiedzę zdobywaną w szkole.

Amelia Domagała

Pizza i las

Na naszych przedszkolaków i zerówiaków czekało w „Fabryce talentów” w Kościelisku mnóstwo atrakcji.

Wczwartek 6 czerwca dzieci z oddziałów przedszkolnych wybrały się na wycieczkę do sali zabaw „Fabryka talentów” w Kościelisku. Czekало tam na nich mnóstwo atrakcji – zjeżdżalnie, basen z piłkami, trampoliny i tory przeszkód. Przedszkolaki i zerówiaki bawiły się wspaniale, integrując się i rozwijając swoją sprawność ruchową. Odbyły się również warsztaty. Grupa „Jeżyki” piekła pizzę, starsza grupa „Sówki” robiła las w słoiku. Po zabawie był czas na odpoczynek i wspólne drugie śniadanie. Wróciliśmy zmęczeni, ale bardzo zadowoleni!

(kch)



☝Najpierw był czas na pracę, robienie pizzy i... lasu, a potem na niekończącą się zabawę.



Więcej zdjęć na Facebooku szkolnym.

Zdaniem nauczyciela wychowania fizycznego

Dobry sportowy rok

Odchodząca klasa ósma zapisze się dobrymi siatkarskimi wynikami, pozytywnymi wspomnieniami w mojej pamięci i rekordami lekkoatletycznymi.

Myszę, że sportowo rok były udany. Zadebiutowaliśmy w siatkówce z dobrym skutkiem. Trzy nasze zespoły przeszły eliminacje gminne, ośrodka Nowy Targ i grały w finałach powiatowych, ale jeszcze bez medalowych osiągnięć. Mamy plany aby to poprawić, a w następnym roku szkolnym jest i potencjał kadrowy. Najlepiej wypadliśmy: w lekkiej atletyce, dzięki bardzo dobrym wynikom: **Huberta Wesołowskiego** (1000 m) i



☝Pan Wojciech Kosakowski w czerwcu chce przejechać 1000 km. Przed wakacjami brakuje mu jeszcze 250 km.

Zuzanny Truchan (600 m), w zawodach wojewódzkich, dzięki zespołowi dziewcząt z klasy szóstej w czwórboju LA na czele z **Kamilią Toczek**, która była druga na zawodach powiatowych i **Antoniny Holek** z kl. IV, która wygrała indywidualnie trójboj LA na szczeblu powiatu i półfinałów wojewódzkich (zawody indywidualnej nie są przeprowadzane, tylko drużynowo).

Wtym roku wreszcie wpisane zostały nowe lekkoatletyczne rekordy szkolne. Rekordowe wyniki uzyskali: **Hubert Wesołowski** kl. VIII - bieg na dyst. 1000 m, czas: 3:06,22 min. i 3:07,81 min. **Marcin Zajac** - kl. IV - bieg na dyst. 1000 m, czas 3:39,49 min., **Wojciech Bukowski** kl. VIII pchnięcie kulą -9,37 m, **Antonina Holek** kl. IV - bieg na dyst. 60 m, czas 9,58 sek. i w skoku w dal - wynik 3,90 m. Odchodząca klasa ósma zapisze się dobrymi siatkarskimi wynikami, pozytywnymi wspomnieniami w mojej pamięci i rekordami lekkoatletycznymi.

Pogodowo polityczne refleksje. Zima słałutka z niewielką ilością śniegu, co spadło, zaraz się topiło. Kwiecień był stosunkowo ciepły, ale maj pokazał zimną Zosię prawie przez 30 dni - deszcz z opadami śniegu i niska temperatura. Tylko w dni zawodów była dobra pogoda (4 dni!). Sprawdzone lekkoatletyczne (skok w dal, biegi sprinterskie, pchnięcie kulą) jakoś udało się zrealizować. Jak zatem w taki zimny maj nie

cenie naszej sali gimnastycznej? Czerwiec był ok. Ja mogłem wreszcie jeździć rowerem do szkoły. Mam nadzieję, że zrealizuję plan przejechania 1000 km w czerwcu, brakuje mi jeszcze 250 km.

Politykę polską zdominowały wybory prezydenckie, które w drugiej turze wygrał **Karol Nawrocki** (popierany przez PiS) pokonując **Rafała Trzaskowskiego** (PO). Oj działo się, działo. To była prawdziwa walka na różne sposoby, dzieląc dalej Polaków. Na świecie trwa dalej konflikt na Ukrainie, Bliskim Wschodzie. W ostatnich dniach Izrael zaatakował Iran w celu zniszczenia infrastruktury mogącej wyprodukować broń nuklearną. W kwietniu zmarł **Ojciec Święty Franciszek**, a nowym papieżem został **Leon XIV**. Ostatnie dni czerwca mijają bardzo szybko - podobnie jak minął ten cały rok szkolny. Wakacyjna rada - pamiętajcie o aktywności fizycznej i bezpieczeństwie. Czekam we wrześniu na wasze osiągnięcia: biegowe, rowerowe, z wycieczek górskich, pływackie. itd.

Pan Wojciech Kosakowski



ZDJEŃCIA PANI JAN GŁĄBIŃSKI, PANI AGNIESZKA BASIŃSKA



📍Uczniowie i rodzice z kl. III oraz pani wychowawczyni Anna Ratułowska. To ich ostatnie wspólne chwile.

Mama i tata - najpiękniejsze słowa świata

Były łzy wzruszenia, piękne przedstawienie i życzenia.



📍Barbara Kula doskonale wcieliła się w swoją rolę.

Pod hasłem „Mama i Tata najpiękniejsze słowa świata” miały miejsce 6 czerwca w naszej szkole obchody Dnia Mamy i Taty. Uczniowie klas I-III oraz dzieci z oddziału przedszkolnego i zerówki przedstawili bardzo ciekawy program artystyczny, m.in. w oparciu o „Calineczkę”. Uczniów przygotowały panie wychowawczynie: Anna Szopińska z Moniką Bzdyk,

Katarzyna Chmiel, Agnieszka Basińska, Maria Gacek i Anna Ratułowska. Wszystkim za przygotowanie i zorganizowanie Dnia Mamy i Taty podziękował pan dyrektor Krzysztof Kula. Nie zabrakło również śpiewu „Sto lat” dla bardzo licznie zgromadzonych Rodziców. Ostatnim punktem świętowania było wspólne biesiadowanie przy ciastku oraz kawie i herbacie.



📍Przy mikrofonie nasi najmłodszy uczniowie.



📍Występ uczennic z kl. I i III.



📍Życzenia i podziękowania od dyrektora szkoły Krzysztofa Kuli.

⇒ **ZESKANUJ KOD. ZOBACZ WIĘCEJ ZDJEŃ!**



📍Czas na mały poczęstunek.



📍Rodzice oglądają swoje pociechy w programie artystycznym.

Zespół redakcyjny: Mikołaj Głabiński, Paulina Głabińska, Marta Maryniarczyk, Amelia Domagała, Lena Knapczyk.
Opieka redakcyjna oraz przygotowanie graficzne: Nauczyciel Jan Głabiński.
Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Cichem, tel: 018 26 58 128.
e-mail: szkola1ciche@o2.pl.
Strona www: sp1ciche.pl.

Bez tytułu